

**Sygn. akt** V U 412/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia** 16 czerwca 2015 r.

**Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Krzysztof Głowczyński

**Protokolant:** star. sekr. sądowy Magdalena Pańków

**po rozpoznaniu w dniu** 16 czerwca 2015 r. w Legnicy

**sprawy z wniosku** G. B., M. B.

**przeciwko** Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym M. B.

**na skutek odwołań** G. B. i M. B.

**od decyzji** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.

**z dnia** 12 marca 2015 r.

**znak** nr dec. (...)

I. **oddala odwołania,**

II. **zasądza od każdego z wnioskodawców na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. kwoty po 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

**Sygn. akt** VU 412/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 marca 2015 r., numer (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że M. B. jako pracownik u płatnika składek G. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu oraz wypadkowemu w okresie od 01 września 2014 r.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że na podstawie danych będących w posiadaniu Oddziału oraz opierając się na przedłożonych przez płatnika dokumentów dotyczących zatrudnienia M. B., wyjaśnień stron oraz na podstawie całokształtu okoliczności sprawy organ rentowy stwierdził, że złożone przez wnioskodawczynię i płatnika składek oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umowy o pracę stanowią dokonanie pozornej czynności prawnej. Wobec zawarcia takiej umowy M. B. nie posiada tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Organ rentowy wskazał, że płatnik składek prowadzi od 03 stycznia 2014 r. działalność gospodarczą, której przedmiotem w przeważającej części jest działalność w zakresie inżynierii i związane z nią doradztwo techniczne. G. B. zgłosił M. B. na podstawie zawartej od 01 września 2014 r. umowy o pracę do ubezpieczeń i zadeklarował podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w kwocie 2.500 zł. W niespełna 2 miesiące od zgłoszenia do ubezpieczeń M. B. stała się niezdolna do pracy i z dniem 30 października 2014 r. przeszła na długotrwałe zwolnienie lekarskie z

powodu ciąży. Wnioskodawczyni w okresie od 30 października 2014 r. do 01 grudnia 2014 r. pobierała wypłacane przez płatnika składek wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy. Płatnik składek złożył wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego dla M. B. za okres od 02 grudnia 2014 r. do 08 grudnia 2014 r. oraz zasiłku macierzyńskiego za czas od 09 grudnia 2014 r. do 07 grudnia 2015 r.

Bezpośrednio przed zgłoszeniem do ubezpieczeń wnioskodawczyni nie posiadała żadnego tytułu podlegania obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu. W czasie od 06 marca 2013 r. do 31 sierpnia 2014 r. była zgłoszona w PUP w G. jako osoba bezrobotna, w okresie od 02 czerwca do 31 sierpnia 2014 r. jako osoba pobierająca stypendium w okresie skierowania na odbycie szkolenia, stażu lub przygotowania zawodowego. Z tego tytułu M. B. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu. Nie podlegała natomiast obowiązkowo ani dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu. Wskazując na powyższe organ rentowy stwierdził, iż nie mogłaby otrzymać zasiłków najpierw chorobowego a następnie macierzyńskiego i opiekuńczego.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy wskazał, iż wnioskodawczyni została zatrudniona na czas określony od 01 września 2014 r. do 31 sierpnia 2017 r. jako pracownik administracyjny. Zgodnie z zakresem obowiązków płatnik składek powierzył M. B. prowadzenie podatkowej księgi przychodu i rozchodu oraz obsługę biura, tj. przyjmowanie korespondencji i organizację spotkań z klientami. Organ rentowy wskazał na brak takich istotnych dokumentów jak zaświadczenie lekarskie, zaświadczenie bhp, informacji o wykształceniu wnioskodawczyni i jej doświadczeniu zawodowym i przede wszystkim brak dokumentów potwierdzających faktyczne świadczenie przez wnioskodawczynię pracy.

Wnioskodawczyni i płatnik składek wyjaśnili, że są rodzeństwem. Płatnik składek prowadzi działalność w ich domu rodzinnym. Wnioskodawczyni wyjaśniła, że zajmowała się pocztą, odbierała telefony i umawiała spotkania. Płatnik składek podał, iż do obowiązków pracownika należała „korespondencja e-mailowa i listowna, segregacja faktur wystawionych i otrzymanych, odbieranie telefonów, obsługa programu (...), pisanie pism i wypełnianie odpowiednich dokumentów geodezyjnych.” Wnioskodawczyni wskazała, że nie zajmowała się rachunkowością, nie sporządzała i nie podpisywała żadnych dokumentów.

Organ rentowy stwierdził także, iż wnioskodawczyni wyjaśniła, że z klientami miała kontakt osobisty i telefoniczny z kilkoma osobami dziennie. Nie chciała jednak wskazać danych firm z którymi ustalała terminy spotkań. Płatnik składek podał natomiast, że jego siostra miała z klientami tylko kontakt telefoniczny, nie miała z nimi kontaktu na bieżąco. Nie wskazał jednak danych osób lub firm, z którymi M. B. kontaktowała się.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyli G. B. i M. B..

Płatnik składek wniósł o uchylenie decyzji w całości oświadczając, że M. B. wykonywała obowiązki pracownicze określone w zakresie czynności, pozostawała w jego dyspozycji w miejscu prowadzonej działalności.

M. B. wniosła o uchylenie decyzji w całości lub jej zmianę. W uzasadnieniu decyzji zarzuciła naruszenie:

- art. 233 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny, przy uwzględnieniu doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania całości zgromadzonego w sprawie materiału,

- art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, bowiem zgromadzony materiał wyraźnie wskazuje, że umowa miała charakter realny, uzasadniający objęcie wnioskodawczyni obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi,

- art. 22 k.p. poprzez niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu, że skoro posiada szeroki zakres samodzielności i że praca nie była skomplikowana i permanentnie kontrolowana, to nie zostały spełnione przesłanki cechujące stosunek pracy.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniósł o ich oddalenie, uzasadniając swoje stanowisko tak jak w zaskarżonej decyzji.

Zarządzeniem z dnia 11 maja 2015 r. Sąd połączył sprawę prowadzoną pod sygnaturą VU 413/15 z odwołania M. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 marca 2015 r., numer (...) do wspólnego rozpoznania ze sprawą VU 412/15 z odwołania G. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 marca 2015 r., numer (...) i prowadzenia pod sygnaturą VU 412/15.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

**M. B., urodzona w dniu (...), posiada wykształcenie średnie i nie posiada jeszcze żadnego doświadczenia zawodowego. G. B. jest jej bratem.**

(n i e s p o r n e)

G. B. od stycznia 2014 r. prowadzi działalność pozarolniczą w zakresie geodezji i kartografii, gleboznawczej klasyfikacji gruntu oraz projektowania instalacji sanitarnych, pod firmą (...). Działalność tę prowadził do końca 2014 r. w domu rodzinnym w miejscowości P., gdzie zamieszkiwał wraz z żoną, swoimi rodzicami oraz siostrą M. B. i jej konkubentem. Rodzina prowadziła wspólne gospodarstwo domowe.

Większość prac wnioskodawca wykonywał sam, przy pomocy żony, która pomagała głównie w prowadzeniu rachunkowości firmy.

W dniu 1 września 2014 r. M. B. została zatrudniona przez płatnika na umowę o pracę na czas określony do dnia 31 sierpnia 2017 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pracownika administracyjnego za wynagrodzeniem miesięcznym 2.500 zł brutto. Jako miejsce świadczenia pracy przez ubezpieczoną wskazano adres biura płatnika. Zgodnie z pisemnie określonym zakresem obowiązków, do jej czynności jako pracownika należało prowadzenie podatkowej księgi przychodu i rozchodu oraz obsługa biura poprzez przyjmowanie korespondencji i organizację spotkań z klientami. Wcześniej wnioskodawca nie zatrudniał żadnego pracownika. Podejmując decyzję o zatrudnieniu wnioskodawczyni płatnik składek wiedział, że jest ona w ciąży i nie posiada tytułu ubezpieczenia.

Dnia 2 września 2014 r. M. B. odbyła szkolenie wstępne z zakresu BHP. Wynagrodzenie otrzymywała w formie gotówkowej, co potwierdzała podpisem na liście płac.

D o w ó d : - akta ubezpieczeniowe : kopia umowy pracę z dn. 1.09.2014 r. – k. 6; kopia zakresu obowiązków – k. 5; kopie list płac- k.7-9; kopia karty szkolenia wstępnego BHP – k. 12;

- przesłuchanie M. B. – k. 31 v, e-protokół z dn. 16.06.2015 r.: 00:04:24-00:16:00;

- przesłuchanie G. B. – k. 31 v, e-protokół z dn. 16.06.2015 r.: 00:16:19-00:43:00

W czasie trwania przedmiotowej umowy wnioskodawczyni zajmowała się odbieraniem telefonów od kontrahentów brata, gdy ten był zajęty pracą w biurze lub w terenie. Jej rola w tym zakresie ograniczała się generalnie do spisania numeru telefonu klienta, na który w wolnym czasie oddzwaniał samodzielnie płatnik, w celu omówienia spraw lub umówienia wizyty. Ponadto wnioskodawczyni odbierała przesyłki pocztowe dla brata oraz pocztę mailową. W razie potrzeby sporządzała pisma z użyciem komputera. Wnioskodawczyni nie dokonywała żadnych czynności związanych z prowadzeniem rachunkowości firmy, bowiem nie posiadała wystarczającej wiedzy i zdolności w tym zakresie. W dalszym ciągu czynności te wykonywała w przeważającej mierze żona płatnika oraz sam G. B.. Płatnik składek nie sprawował bezpośredniego nadzoru nad wnioskodawczynią, nie zlecał jej codziennych zadań i nie rozliczał jej z czasu jaki poświęcała na ich wykonanie. Wnioskodawczyni podpisywała codziennie listę obecności.

Przed zawarciem przez strony w.w. umowy o pracę, wnioskodawca uzyskiwał dochód głównie z tytułu realizacji małych zleceń na rzecz osób fizycznych. Pod koniec sierpnia 2014 r. G. B. zawarł kontrakt z Powiatem G., którego

przedmiotem było dokonanie przez niego aktualizacji bazy danych ewidencji gruntów i budynków miejscowości G. poprzez weryfikację istniejących kartotek budynków w zakresie zgodności mapy ewidencyjnej budynku z mapą sytuacyjną. Jedną z czynności wykonawczych w tym zakresie było sporządzanie arkuszy ewidencyjnych budynków, w których wpisywane były takie dane jak data budowy, ilość kondygnacji, daty remontów. Ich sporządzenie wymagało prac w terenie. Wnioskodawczyni nie uczestniczyła w tych czynnościach.

W dacie zawarcia umowy o pracę M. B. była w szóstym miesiącu ciąży i nie posiadała żadnego tytułu podlegania obowiązkowo lub dobrowolnie ubezpieczeniom społecznym. Z uwagi na niezdolność do pracy związaną z ciążą, z dniem 30 października 2014 r. przeszła na długotrwałe zwolnienie lekarskie. Wnioskodawczyni w okresie od 30 października 2014 r. do 01 grudnia 2014 r. pobierała wypłacane przez płatnika składek wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy. Dziecko urodziło się dnia (...) Wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego dla M. B. złożył płatnik składek za okres od 02 grudnia 2014 r. do 08 grudnia 2014 r. oraz zasiłku chorobowego za czas od 09 grudnia 2014 r. do 07 grudnia 2015 r.

Po urodzeniu dziecka M. B. skorzystała z urlopu macierzyńskiego.

Na czas nieobecności wnioskodawczyni, płatnik składek nie zatrudnił żadnego pracownika w charakterze pracownika administracyjnego. W związku z większą ilością zawartych zleceń obejmujących szerszy zakres prac na rzecz podmiotów profesjonalnych, wnioskodawca zatrudnił pracownika, który zajmuje się czynnościami geodezyjnymi w terenie. Planuje też zatrudnienie pracownika, którego zadaniem będzie prowadzenie spraw administrowania biura oraz prace z zakresu kartografowania.

D o w ó d: - akta ubezpieczeniowe : kopie list obecności – k. 3-4; pismo ZUS z dn. 08.01.2015 r.- k.1;

- przesłuchanie M. B. – j.w.;

- przesłuchanie G. B. – j.w.

Z tytułu prowadzonej działalności płatnik składek wykazał w roku 2014 dochód w wysokości 151.078,27 zł, zgodnie z bilansem z księgi przychodów i rozchodów.

D o w ó d: akta ubezpieczeniowe: bilans z księgi przychodów i rozchodów- k. 24.

W dniu 13 stycznia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wszczął z urzędu postępowanie wyjaśniające w zakresie ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym przez M. B. z tytułu zatrudnienia u G. B. prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą.

/ bezsporne/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Odwołania M. B. i G. B. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 j.t.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są między innymi pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Zgodnie z art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

Osoby będące pracownikami podlegają obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1 wskazanej ustawy) oraz wypadkowemu (art. 12 ust. 1 wskazanej ustawy).

Ponadto, zgodnie z art. 13 pkt 1 ustawy systemowej pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Stosownie zaś do treści art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2014 r., poz. 159 j.t.) świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonej powołaną ustawą przysługują osobom objętym ubezpieczeniami społecznym w razie choroby i macierzyństwa, określonym w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych.

Kwestią sporną między stronami niniejszego postępowania było ustalenie, czy w okresie od 1 września 2014 r. wnioskodawczyni podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u swojego brata G. B. prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...). Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził bowiem, że umowa o pracę, na podstawie której wnioskodawczyni została zatrudniona przez płatnika składek jest czynnością prawną pozorną, gdyż została zawarta jedynie w celu uzyskania tytułu do ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczona oraz płatnik składek zakwestionowali natomiast decyzję organu rentowego wskazując, że umowa o pracę z dnia 1 września 2014 r. była w rzeczywistości realizowana.

Po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że przedmiotowa umowa o pracę zawarta między M. B. a G. B. została prawidłowo zakwalifikowana przez organ rentowy jako czynność prawna pozorna i w konsekwencji nieważna.

Jak wynika z dyspozycji art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Podważenie umownego stosunku pracy może nastąpić przy użyciu konstrukcji pozorności umowy o pracę. Zgodnie z art. 83 § 1 zd. 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność występuje w każdym przypadku, gdy strony zgodnie ustalą, że co najmniej oświadczenie woli złożone przez jedną z nich nie będzie wywoływało wyrażonych w nim skutków prawnych. Z powyższego wynika, że przy składaniu pozornego oświadczenia woli występuje element koniecznego współdziałania stron (por. Kodeks cywilny. Komentarz, Edward Gniewek (red.), Warszawa 2008 r., str. 225-226). Umowa o pracę będzie zatem zawarta dla pozorów, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., sygn. akt II UK 321/04). Także umowa o pracę zawarta bez określenia rodzaju pracy, jaka ma być w jej ramach świadczona, oraz w sytuacji, gdy strony od początku wiedziały, że pracownik ze względu na stan swojego zdrowia, oraz ze względu na brak odpowiedniej ilości zamówień nie będzie w stanie wywiązać się z obowiązków pracowniczych, jako pozorna jest nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 r., sygn. akt II UKN 359/99). O tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych decyduje zatem faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Ocena ważności umów o pracę powinna każdorazowo następować na podstawie analizy indywidualnego stanu faktycznego, przy użyciu reguł doświadczenia życiowego i dokładnym rozważeniu okoliczności danego przypadku, w tym zwłaszcza rzeczywistego świadczenia pracy, jej odbierania i opłacania, racjonalnego układania stosunków pracy (np. w przedmiocie faktycznych potrzeb lub możliwości ekonomicznych zatrudnienia pracownika, czy też stopnia naruszenia zasad uczciwości pomiędzy stronami stosunku pracy). Nadana umowie określona treść nie przesądza o charakterze łączącego strony stosunku prawnego. Jakkolwiek bowiem z mocy podstawowych zasad obowiązujących w polskim systemie prawa strony umowy mają swobodę zawarcia umowy, wyboru kontrahenta i ukształtowania treści stosunku prawnego z wykorzystaniem wszelkich form prawnych dopuszczalnych przez prawo, to jednak zostaje ona ograniczona bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa i zasadami współżycia społecznego.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że brak jest przekonujących dowodów na okoliczność rzeczywistego świadczenia przez M. B. pracy na rzecz wnioskodawcy. Umowa o pracę, listy obecności i inne dokumenty związane z formalnym aspektem zatrudnienia pracownika mają charakter dokumentów prywatnych. Nie zostały one zweryfikowane przez dowody, na podstawie których Sąd byłby w stanie uznać istnienie między odwołującymi stosunku pracy.

Przede wszystkim nie może pozostać niezauważony fakt wynikający z przesłuchania wnioskodawczynie i wnioskodawcy, że czynności wykonywane przez M. B. od 1 września 2014 r. r do 29 października 2014 r. charakteryzowały się nieznacznym nakładem pracy ze strony ubezpieczonej, a nawet ich zakres i charakter był mniej znaczący niż zakres i rodzaj czynności, jakie podejmowała wcześniej na rzecz płatnika jego żona przed 1 września 2014 r. w ramach doraźnej pomocy świadczonej jako osoba najbliższa płatnika. Żona płatnika, jak wynika z jego wyjaśnień, gromadziła odpowiednie dokumenty finansowe przedsiębiorstwa i zajmowała się wszelkimi czynnościami związanymi z prowadzeniem rachunkowości firmy. Brak jest w sprawie jakichkolwiek okoliczności, z których wynikałoby, że tak prostych jakie wskazała wnioskodawczynie czynności żona wnioskodawcy nadal nie mogła wykonywać. Czynności te wykonywała za wnioskodawczynię także po jej zatrudnieniu, mimo że w zakresie obowiązków pracowniczych M. B. miała wskazane prowadzenie podatkowej księgi przychodu i rozchodu. Przyczyną takiego stanu rzeczy był brak wystarczających umiejętności wnioskodawczynie. Z kolei czynności M. B. związane z obsługą interesantów sprowadzały się głównie do zapisania numeru telefonu klienta, by umożliwić płatnikowi osobiste skontaktowanie się z nim w późniejszym czasie celem umówienia wizyty lub przekazania odpowiednich informacji. Jeśli zaś idzie o pracę przy sporządzaniu pism z wykorzystaniem podstawowych programów komputerowych, to znamienne jest to, że sama wnioskodawczynie, będąc przesłuchiwana przed organem rentowym, jak i przed Sądem, w żaden sposób nie sprecyzowała jakie pisma przygotowywała dla płatnika. Sąd nie dał też wiary twierdzeniom wnioskodawcy, iż M. B. sporządzała arkusze ewidencyjne budynków, w związku z realizacją zlecenia aktualizacji bazy danych ewidencji gruntów i budynków miejscowości G.. Nie tylko bowiem okoliczność ta została podniesiona dopiero na etapie postępowania sądowego, mimo że z przesłuchania płatnika wynika jednocześnie, iż realizacja w.w. zlecenia dla Powiatu G. była jednym z większych przedsięwzięć płatnika w spornym okresie, to sama wnioskodawczynie twierdziła, że nie pracowała poza biurem ani nie wskazała żadnych szczegółów odnośnie sporządzania pism z zakresu geodezji czy kartografii, które pozwalałyby na stwierdzenie, że wyjaśnienia G. B. są wiarygodne w tym zakresie. Dodatkowo Sąd miał też na względzie, że działalność prowadzona przez płatnika dotyczy dziedziny specyficznej i prace w tym zakresie wymagają choćby elementarnej wiedzy z zakresu geodezji i kartografii. Tymczasem wnioskodawczynie nie posiadała odpowiedniego wykształcenia ani doświadczenia, gdyż z materiału dowodowego nie wynika, by przed zatrudnieniem pomagała wnioskodawcy choćby doraźnie i miała styczność z jego pracą.

Powyższe okoliczności wykluczają uznanie, że wnioskodawca miał realną potrzebę zatrudnienia M. B. na warunkach ustalonych w umowie o pracę, tj. w pełnym wymiarze czasu pracy, z przedstawionym jej zakresem obowiązków, które wykonywałaby pod kierownictwem płatnika i pozostawała w stosunku podporządkowania. Zakres powierzonych czynności nie był przez nią realizowany w pełni, a w zakresie wykonywanym, ze względu na sposób wykonywania i częstotliwość prac osobiście przez nią świadczonych, nie można było uznać, że stosunek łączący strony był stosunkiem pracy. Osobiste zaangażowanie płatnika i jego żony w codziennych czynnościach związanych z prowadzeniem firmy nie uległ w zasadzie istotnym ograniczeniom mimo zatrudnienia wnioskodawczynie. Zdaniem Sądu potwierdza to, że zawarcie umowy o pracę nie było też poprzedzone negocjacjami i analizą skutków i potrzeb zatrudnienia, właściwą dla stosunków pracy, a formalne działania płatnika i ubezpieczonej były podjęte wskutek ciąży i zakończenia stażu, jedynie celem stworzenia podstawy ubezpieczenia społecznego wnioskodawczynie.

Zdaniem Sądu, relacje między odwołującymi bardziej odpowiadały doraźnej, wynikającej z powiązań rodzinnych pomocy w minimalnym zakresie (odebranie korespondencji, zapisanie numeru telefonu klienta, przepisanie pisma), niż świadczeniu pracy w pełnym wymiarze, pod kierownictwem pracodawcy, który wymagałby ściśle określonego zakresu wykonanych obowiązków i chciałby z tej pracy w pełni korzystać. Istotnym jest też fakt, wynikający bezsprzecznie z przesłuchania stron, że rodzina płatnika pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z

wnioskodawczynią. Co więcej w spornym okresie siedziba biura płatnika znajdowała się w miejscu zamieszkania wnioskodawców.

Przeciwko możliwości uznania łączącego strony stosunku prawnego za umowę o pracę przemawia również i to, że płatnik nie zatrudnił innego pracownika na stanowisku pracownika administracyjnego w czasie chorobowej absencji wnioskodawczyni w pracy, mimo że zimą zakres prac w przedsiębiorstwie był większy, uznając za wystarczającą zwyczajową pomoc żony świadczoną na jego rzecz. Nadto z jego wyjaśnień wynika, że zatrudnił pracownika do prac kartograficznych w terenie, a w planach ma zatrudnienie pracownika administracyjnego, który potrafiłby wykonywać także prace kartograficzne. Tym samym potwierdził, że jego realne potrzeby w zakresie zatrudnienia dotyczą pracowników z kwalifikacjami geodezyjno-kartograficznymi, jakich M. B. nie posiada.

Wreszcie sam moment podjęcia zatrudnienia i ówczesna sytuacja wnioskodawczyni, którą wnioskodawca w rzeczywistości miał jako jedyną na uwadze przy podpisywaniu przedmiotowej umowy o pracę, świadczą o tym, że umowa ta miała na celu jedynie uzyskanie prawa do świadczeń z tytułu ciąży i macierzyństwa. Będąc przesłuchanym, G. B. przyznał, że podejmując decyzję o zatrudnieniu wnioskodawczyni kierował się tym, że jest ona w ciąży i utraciła tytuł do ubezpieczenia chorobowego, gdyż zakończyła staż z Urzędu Pracy. Zgodnie zaś z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jako motywacja do podjęcia zatrudnienia, nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, a dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu jego obejście, lecz tylko pod warunkiem, że zawarta z tych powodów umowa prowadzi do faktycznej realizacji zatrudnienia spełniającego cechy stosunku pracy (tak wyrok z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, z dnia 6 lutego 2006 r. III UK 156/05, publik. LEX nr 272549). Tego warunku, zdaniem Sądu, badana umowa o pracę nie spełnia.

Podsumowując - powyższe okoliczności wykluczały zakwalifikowanie spornego stosunku w kategoriach zatrudnienia pracowniczego, nawet jeśli w zawartym przez strony kontrakcie występowały pewne cechy charakterystyczne dla umowy o pracę, np. kwitowanie odbioru wynagrodzenia własnoręcznym podpisem na liście płac, wypełnianie list obecności. W tej sytuacji Sąd podzielił wyrażony przez organ rentowy w uzasadnieniu decyzji pogląd co do pozornego charakteru przedmiotowej umowy o pracę, który został poparty prawidłowym zastosowaniem art. 22 k.p. i art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p.

Z powyższych względów Sąd, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołania M. B. oraz G. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z dnia 12 marca 2014 r. (pkt I wyroku).

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (pkt II wyroku) Sąd przyjął art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, zasadzając od M. B. oraz G. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. kwoty po 60,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.